

**Sygn. akt II Ca 1226/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SO Robert Bury (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko pozwanemu R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego R. M.

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 16 lipca 2013 r., sygn. akt I C 661/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że;**

**a. w punkcie III. – oddala powództwo wobec pozwanego R. M.;**

**b. w punkcie V. – zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego R. M. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów procesu;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1226/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 16 lipca 2013 roku w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko R. M. i D. J. umorzył postępowanie w zakresie żądania wydania 21.860 kilogramów granulatu (...), oddalił powództwo o zapłatę wobec pozwanej D. J., zasądził od pozwanego R. M. kwotę 8.525,40 zł.

Wyrok zapadł w sprawie, w której powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o nakazanie pozwanym R. M. i D. J. aby wydali powódce 21.860 kg granulatu (...), ewentualnie, w wypadku nieuwzględnienia roszczenia, o zasądzenie kwoty 8.525,40 zł. Na rozprawie 9 lipca 2013 roku powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia obejmującego wydanie 21.860 kg granulatu (...).

Sąd I instancji ustalił, że na terenie zakładu produkcyjnego przy ul. (...) w S. działalność gospodarczą prowadzą lub prowadzili m.in. R. M. – pod firmą (...), A. M. (1) pod firmą (...) i E. W. pod firmą (...). Współpracowali z powódką, która zlecała im produkcję wyrobów z tworzywa sztucznego, dostarczając surowiec. R. M. ograniczył działalność jako przedsiębiorca z końcem 2007 roku, nie informował o tym powódki, nie wyrejestrował firmy. Następnie w tym samym miejscu żona pozwanego - A. M. (2) rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej o tym samym profilu, co działalność pozwanego; również produkowała dla powódki wyroby z tworzywa sztucznego z surowca przez nią dostarczanego. Personel pracujący w biurze wykonywał czynności dla wszystkich przedsiębiorców, był upoważniony także do odbioru towarów, posługując się odpowiednimi pieczęciami. A. M. (1) ustnie upoważniła pracowników ochrony do odbioru towarów od kontrahentów, w tym powódki, i przystawiania firmowej pieczęci. 17 kwietnia 2008 roku powódka dostarczyła na teren zakładu produkcyjnego w S. przemiał pokablowy. Towar został przyjęty i odebrany przez osoby upoważnione do obsługi kontrahentów przedsiębiorców firm. Na dokumencie CMR została przystawiona pieczęć D. R. M. oraz umieszczono podpis dokonującego odbioru. Pozwana D. J. nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej w S., ani ona ani żaden z jej pracowników nie posługiwał się pieczęcią firmy pozwanego. D. J. nie zamawiała towaru dostarczonego do zakładu produkcyjnego w S. w dniu 17 kwietnia 2008 roku.

Dostarczony towar opisano na fakturach nr (...) i (...) 01/10/08-A w cenie netto 0,34 zł za kg.

Przedmiotem sporu w sprawie z powództwa A. M. (2) przeciwko spółce (...) (sprawa X GC 258/09) było m.in. rozliczenie dostawy opisanej w dokumencie CMR opiewającym na 21.860 kg towaru. W sprawie X GC 258/09 A. M. (2) stała początkowo na stanowisku, że odbiorcą towaru objętego fakturami VAT (...) 01/10/08 i (...) 01/10/08-A i dostarczonego na teren zakładu w S. był R. M. (protokół rozprawy z dnia 6 marca 2009 r.), a następnie wskazywała, że towar ten został dostarczony dla E. W. i że to ten przedsiębiorca objął go w posiadanie (protokół rozprawy z dnia 26 czerwca 2009 roku)

Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana D. J. nie miała związku z dostarczonym przez powódkę towarem na teren zakładu produkcyjnego w S., nigdy nie prowadziła tam działalności gospodarczej. W ocenie Sądu I instancji skutkowało to oddaleniem powództwa w stosunku do tej pozwanej.

Sąd przyjął, że 17 kwietnia 2008 roku dostarczono na teren zakładu produkcyjnego surowiec w ilości 21.860 kg, który został przyjęty i odebrany przez osoby upoważnione do obsługi kontrahentów firm prowadzących tam działalność. Na dokumencie CMR została przystawiona pieczęć (...) R. M. i umieszczono podpis dokonującego odbioru. W konsekwencji przyjęto, że w dniu 17 kwietnia 2008 roku na terenie zakładu produkcyjnego w S. jeden z pełnomocników R. M. dokonał odbioru towaru dostarczonego przez powódkę. Czynność odbioru uznano za wywołującą skutki dla pozwanego. Doprowadziło to Sąd I instancji do wniosku, że R. M. objął w dniu 17 kwietnia 2008 roku w posiadanie 21.860 kg surowca, który został złożony na terenie zakładu produkcyjnego w S.. W ocenie Sądu, rzeczywista przyczyna dokonanej dostawy nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Bez względu na to, czy powódka zamierzała dostarczyć pozwanemu towar w celach produkcyjnych, czy też dokonała tego omyłkowo, pozwany odbierając towar, którego nie zamierzał wykorzystać do wykonania zamówienia dostawcy, powinien był na żądanie (...) zwrócić w całości. Zdaniem Sądu, skoro odpadła możliwość odzyskania towaru przez powódkę, mogła ona na podstawie art. 415 k.c. dochodzić od pozwanego zwrotu równowartości dostarczonego towaru. W opisanych wyżej okolicznościach pozwany ponosi bowiem winę za utratę towaru, którym niewątpliwie miał prawo dysponować. Ewentualna odpowiedzialność może kształtować się również na gruncie art. 471 k.c., skoro pełnomocnik w jego imieniu zamówił towar.

Wysokość roszczenia ustalono w oparciu o faktury Vat.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia. Termin zaczął biec najwcześniej z chwilą wyartykułowania przez powódkę żądania wydania dostarczonego towaru, co nastąpiło najwcześniej po zaistnieniu ogólnego sporu między stronami co do rozliczeń za różne partie towaru.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego R. M. w części, w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie III. i V. Wyrokowi zarzucono naruszenie art. 199 k.p.c. przez zasądzenie od pozwanego kwoty 8.525,40 zł z tytułu odszkodowania za towar dostarczony przez powódkę w dniu 17 kwietnia 2008 roku, podczas gdy należność tą powódka potrąciła z A. M. (2), a skuteczność tych potrąceń została potwierdzona w prawomocnych wyrokach sądów orzekających w innych sprawach. Ewentualnie apelujący zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolne dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędne ustalenia, że:

1. pozwany odebrał dostarczony przez powódkę granulát PCV podczas gdy z uwierzytelnionego tłumaczenia dokumentu — A. W. — W. wynika, iż dostawa z dnia 17 kwietnia 2008 roku dotyczyła przemiału pokablowego;
2. nie ma znaczenia czy dostarczony towar był granulatem PCV czy też przemiałem pokablowym, gdyż ostateczna wartość przemiału była zawsze wyższa niż 0,39 zł za kg,
3. R. M. objął w dniu 17 kwietnia 2008 roku w posiadanie 21.860 kg surowca dostarczonego przez powódkę podczas gdy z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków E. W. i A. M. (2) oraz E. M. — K. jak i samego pozwanego wynika, iż w 2008 roku nie prowadził on już działalności produkcyjnej w zakresie przedsiębiorstwa (...), nikomu również nie udzielał pełnomocnictwa do jej prowadzenia i zamawiania oraz odbioru towarów;
4. sporny towar został przyjęty i odebrany przez personel biura w S., który był upoważniony do obsługi kontrahentów pozwanego;
5. powódka udowodniła wartość dochodzonego w pozwie roszczenia;
6. powódka wykazała wszelkie niezbędne przesłanki, w tym wysokość szkody uzasadniające zastosowanie art. 415 k.c.;
7. R. M. objął w dniu 17 kwietnia 2008 roku w posiadanie 21.60 kg surowca dostarczonego przez powódkę i w związku z tym zobowiązany jest do poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki;
8. brak dowodów pozwalających na przyjęcie, że pełnomocnictwo udzielone przez R. M. pracownikom wygasło.

Pozwany domagał się zmiany wyroku co do punktu III. przez odrzucenie powództwa w całości wobec R. M. ewentualnie zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w całości wobec R. M., albo uchylenia skarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja jest zasadna.

Rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym wyraża się w ponownym ustaleniu stanu faktycznego i ocenie zasadności roszczenia na podstawie prawa materialnego. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji doprowadziły do oceny powództwa jako zasadnego; Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne, ze zmianami wskazanymi niżej. Odmiennie w postępowaniu apelacyjnym przedstawia się ocena prawna faktów dokonana przez Sąd Rejonowy i prowadzi do wniosków przeciwnych, niż wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że powód konstruuje roszczenie procesowe nieprzytaczając faktów wprost odpowiadających normom prawa materialnego, które potencjalnie mogą mieć zastosowanie w sprawie. Użyto sformułowania o dostarczeniu towaru, nie precyzując bliżej konsekwencji prawnych tego stanu rzeczy. Nie sposób

zatem odkodować na podstawie twierdzeń pozwu, jakiego roszczenia powód dochodzi, czy jego źródłem jest kontrakt, czyn niedozwolony czy inne zdarzenie kreujące zobowiązanie, przykładowo bezpodstawne wzbogacenie. Nie istnieje obowiązek wskazania podstawy prawnej żądania, nie mniej przytoczenia faktyczne pozwu i zgłoszone w toku procesu konstruuja roszczenie procesowe, które jest przedmiotem postępowania i ostatecznie doprowadza sąd do oceny zasadności powództwa. Ocena ta odbywa się przez pryzmat faktów opisanych normami prawa cywilnego materialnego, które znajdują zastosowanie w sprawie, stąd twierdzenia faktyczne powinny odpowiadać tym faktom. Twierdzenie o dostarczeniu towaru pozwanemu jest na tyle nie precyzyjne, że w rzeczywistości nie wiadomo, jakie roszczenie powód uczynił przedmiotem procesu.

W procesie nie sformułowano twierdzeń o zawarciu przez pozwanego i powoda jakiejkolwiek umowy, której skutkiem miałyby być przeniesienie własności towaru. Brak jest podstaw do ustalenia, że zdarzenie takie miało miejsce, pomijając już tę oczywistą konstatację, że brak jest dowodów dla ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego (ceny, wynagrodzenia, etc.) za towar. W okolicznościach sprawy faktura nie jest wystarczającym dowodem zawarcia umowy, jest dokumentem wystawianym po złożeniu przez strony zgodnych oświadczeń woli. W sprawie, co nie wymaga wyjaśnienia, brak jest dowodów dla ustalenia, że pozwany i powód złożyli zgodne oświadczenia woli prowadzące do zawarcia jakiejkolwiek umowy, na co wskazuje także brak odpowiednich twierdzeń faktycznych pozwu.

Ustalenie Sądu o udzieleniu i nieodwołaniu pełnomocnictwa osobom wykonującym czynności na terenie zakładu produkcyjnego nie jest poparte materiałem dowodowym sprawy. Nie można ustalić, do jakich czynności prawnych pełnomocnictwo miałyby być udzielone, jakiej osobie, jaki był jego zakres. Ponadto wniosek o istnieniu pełnomocnictwa do dokonywania czynności prawnych jest zbyt daleko idący. Przyjmując za Sądem I instancji, że osoby pracujące na terenie zakładu były upoważnione do odbioru towaru, to nie znaczy, że osoby te były pełnomocnikami pozwanego i były umocowane do dokonywania czynności prawnych w jego imieniu, zawierania umów. Zupełnie inną czynnością jest upoważnienie do odbioru towaru – nie analizując dokładnie natury tej czynności, a zupełnie inną umocowanie do zawarcia umowy w imieniu pozwanego. W każdej sytuacji, wniosek redukcyjny, że jeżeli upoważniano do odbioru towaru to upoważniono do zawarcia umowy, jest nieuprawniony.

W dalszej kolejności należy zauważyć, że z samego faktu, że na dokumencie CMR postawiono pieczęć przedsiębiorstwa pozwanego nie sposób wyciągnąć wniosku o wysokim prawdopodobieństwie, że uprzednio istniała umowa zawarta z pozwanym, dotycząca „dostarczenia” towaru. Pozwany nie prowadził przedsiębiorstwa w aspekcie produkcyjnym, stąd „zamówienie” i odbiór przez niego towaru jest nielogiczne. Podobnie nieprawdopodobne jest, aby nie prowadząc działalności upoważniał którąkolwiek z osób wykonujących czynności w biurze do zawierania umów we własnym imieniu.

Rozważania dotyczące ewentualnego wygaśnięcia pełnomocnictwa i dokonania w imieniu pozwanego czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania (art. 105 k.c.) są bezprzedmiotowe z przyczyn opisanych wyżej. Nie istnieje dowód dla ustalenia, że pozwany udzielił pełnomocnictwa do zawierania umów we własnym imieniu osobom wykonującym czynności w biurze. Upoważnienie do potwierdzania, że dostarczono towar, nie oznacza, że osoby te zostały umocowane do dokonywania czynności prawnych, więc że były pełnomocnikami. Potwierdzenie dostarczenia towaru to czynność faktyczna, która może rodzić skutki prawne, lecz z pewnością nie jest to oświadczenie woli prowadzące do zawarcia umowy.

Podobnie rozważania o związku pełnomocnictwa ze stosunkiem podstawowym nie mają znaczenia. Powierzenie wykonywania czynności mające swój wyraz w zawiązaniu węzła obligacyjnego między stronami jednocześnie stanowi o powstaniu stosunku pełnomocnictwa. W rozpoznanej sprawie nie ma jednak żadnego wiarygodnego dowodu, że pozwany powierzył komukolwiek wykonywanie czynności polegających na zawieraniu umów w jego imieniu. Ewentualnie czynności związane z odbiorem towaru nie oznaczają uprzedniego udzielenia pełnomocnictwa do zawierania umów.

W konsekwencji nie można ustalić, że pozwany wszedł w posiadanie towaru. Upoważnienie do odbioru towaru, wielokrotnie powoływane przez Sąd, nie jest umocowaniem do dokonywania czynności prawnych. W rezultacie, brak

węzła obligacyjnego oznacza, że brak jest dowodu dla ustalenia, że pozwany posiadał towar i posiadanie do było niejako wtórne, stanowiło skutek uprzednio zawartej umowy. Brak zobowiązania oznacza, że pozwany nie wszedł w posiadanie towaru.

Brak jest także podstaw do ustalenia, że pozwany wszedł w posiadanie towaru bez uprzednio zawartej umowy z powódką. Upoważnienie do odbioru towaru nie jest udzieleniem pełnomocnictwa, nie znajduje zastosowania art. 105 k.c. w chwili dostarczenia towaru pozwany nie prowadził działalności produkcyjnej, więc utrzymywanie stosunków prawnych z pracownikami, których jednym z elementów jest odbiór towaru jest nielogiczne. Twierdzenie, że jedynie zamieszczenie pieczęci pozwanego na dokumencie CMR spowodowało objęcie towaru w posiadanie jest zupełnie nieuprawnione, ponieważ nie poparte innymi dowodami.

Brak dowodu istnienia umowy wyłącza odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 471 k.c.

Żadne z twierdzeń pozwu ani z twierdzeń zgłoszonych w toku postępowania nie sugeruje, że przedmiotem roszczenia procesowego (żądania indywidualizowanego twierdzeniami faktycznymi) jest czyn niedozwolony pozwanego. Nie wiadomo na czym czyn ten miałby polegać, sugestia Sądu o możliwej kwalifikacji roszczenia jako deliktu nie ma potwierdzenia w żądaniu powoda i nie jest możliwa w oparciu o ustalone fakty. Nie można ustalić, czy towar został utracony, czy utrata jest deliktem pozwanego, czy pozwany ponosi winę - żadna z przesłanek odpowiedzialności deliktowej, pomijając brak twierdzeń faktycznych, nie jest możliwa do ustalenia. Zarzut apelacji naruszenia art. 415 k.c. jest słuszny.

Pomijając okoliczności, które decydują o braku dowodu dla ustalenia zasady roszczenia, trafnie apelujący wskazuje na brak dowodu dla ustalenia jego wysokości. Ustalenie Sądu opierające się na zapisie w fakturze jest dowolne, nie jest to wystarczający dowód wartości towaru. Podobnie nie sposób ustalić wartości towaru posługując się wartościami z poprzednich dostaw. Pozwany domagając się oddalenia powództwa kwestionował wysokość roszczenia, stąd fakty te podlegały dowodzeniu na zasadach ogólnych, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). W okolicznościach sprawy, kiedy pozwani kwestionowali wszystkie okoliczności, ustalenie na podstawie zeznań pozwanej, że cena przemiału to 12 groszy nie jest wystarczająco udowodnione. Ustalenie to abstrahuje od postawy pozwanych, którzy domagali się udowodnienia przez powoda wysokości roszczenia.

W konsekwencji zarzut apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, niepopartych materiałem dowodowym, jest trafny.

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 199 k.p.c.; potrącenie skutkuje wygaśnięciem wierzytelności i ma wymiar merytoryczny w orzeczeniu Sądu (częściowe albo całkowite oddalenie powództwa), a nieuwzględnienie zarzutu potrącenia pozostaje bez wpływu na treść wyroku. W tej ostatniej sytuacji nieuwzględnienie potrącenia nie jest rozstrzygnięciem Sądu i w konsekwencji nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej; w innym procesie może dojść do uwzględnienia roszczenia, któremu uprzednio odmówiono waloru potrącalności. W rozpoznanej sprawie twierdzenie o powadze rzeczy osądzonej odnosiło się do skutecznego potrącenia z wierzytelnością przysługującą innej osobie, co pozostaje oczywiście bez znaczenia dla rozważanej kwestii.

Z powyższych przyczyn wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., co skutkowało odpowiedzią do wyniku sprawy zmianą orzeczenia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu.

Powód przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu celowych kosztów procesu, wynagrodzenia adwokata ustalonego na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 roku ze zmianami).

SSO Robert Bury (spr.) SSO Agnieszka Bednarek SSO Zbigniew Ciechanowicz